

# SIŁA W RÓŻNORODNOŚCI

FIRMA IMR SP. Z O.O. SPECJALIZUJE SIĘ W TRZECH DZIEDZINACH GOSPODARKI. OPERUJE NA RYNKU USŁUG BUDOWLANYCH, REMONTOWYCH ORAZ W SYSTEMACH OCZYSZCZANIA I CHŁODZENIA WODY. I WŁAŚNIE W TEJ OSTATNIEJ DZIEDZINIE PRZEDSIĘBIORSTWO Z PÓŁNOCY POLSKI WPROWADZA WIELE CIEKAWYCH INNOWACJI, JAK CHOĆBY FILTR OCZYSZCZANIA CIECZY SAMO-FILTR.



Jedziemy do firmy IMR z województwa pomorskiego. Zostawiając za sobą Gdańsk, kierujemy się w stronę Wejherowa, w głąb Kaszub. Wokół dominują wzgórza, lasy, jeziora. Aż trudno uwierzyć, że w tych pięknych, kaszubskich pejzażach ukrywa się firma o typowo przemysłowym charakterze. Mijamy Żarnowiec, gdzie widać jeszcze pozostałości nieukończonyj elektrowni atomowej. Teraz funkcjonuje tam ekologiczna elektrownia wodna. W końcu docieramy do niewielkiej miejscowości Kartoszyno, położonej w Pomorskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Wokół lasy, woda i hale oraz siedziby wielu firm. W tym tej, która nas interesuje – IMR.

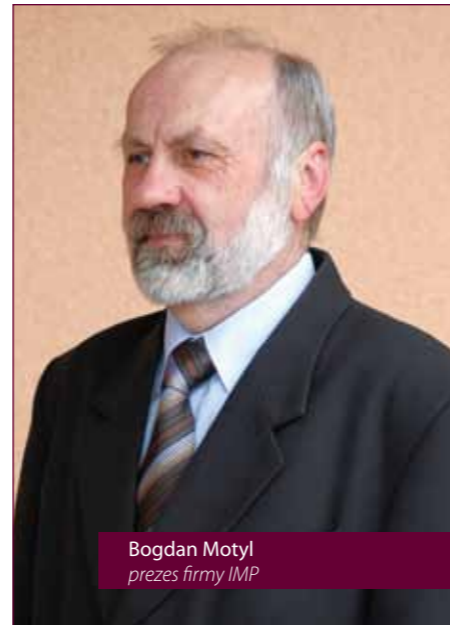
Firma IMR z Kartoszyna, jak mówi prezes zarządu Bogdan Motyl, powstała w 2003 r. z potrzeby chwili. Czyli wtedy, gdy jej założyciele znaleźli się w dość trudnej sytuacji zawodowej.

#### Firma z potrzeby chwili

– Powstanie firmy wynikało z dość prozaicznych przesłanek. Mianowicie przed założeniem firmy pracowałem w przedsiębiorstwie, które zostało postawione w stan likwidacji. Byłem już w takim wieku, że nie chciałem znów starać się o pracę w innym miejscu. Jednocześnie w mojej poprzedniej firmie

pracowało kilku naprawdę zdolnych specjalistów z branży budowniczej i remontowej. Dlatego postanowiliśmy założyć własne przedsiębiorstwo o takim profilu. Powiem, że ryzyko było wtedy duże. Jednak cały czas bardzo mocno pracowaliśmy na to, aby firma na rynku nie tylko się utrzymała, ale i zaczęła odnosić sukcesy – mówi Bogdan Motyl.

IMR nie została rzucona na szeroką wodę bez tratwy ratunkowej. Jak wspomina Bogdan Motyl, młode przedsiębiorstwo nawiązało kontakt z zakładem napraw taboru kolejowego DEC Ostróda. Tam otrzymali wiele zleceń na prace remontowe. To na początku ułatwi-



ło firmie start i przezwyciężenie pierwszych, trudnych momentów na rynku. Kolejnym krokiem w rozwoju IMR był kontrakt na prace dla firmy ENERGA Zakład Elektrowni Wodnych w Straszynie oraz dla Elektrowni Wodnych w Żarnowcu. Firmie udało się wygrać kilka znaczących przetargów organizowanych przez tę korporację energetyczną. Dzięki temu IMR zaczęło operować na coraz to szerszym rynku usług. Również w budownictwie i przetwórstwie rybnym, co nie dziwi, ponieważ firma znajduje się na Pomorzu, niedaleko miejscowości Żarnowiec.

– O utrzymaniu się na rynku i stopniowym rozwoju zdecydowało wiele elementów. Nie ma takiego jednego, wyróżniającego się momentu – podsumowuje pierwsze lata istnienia firmy Bogdan Motyl, prezes zarządu IMR. – Cały czas przezwyciężamy wiele trudności, które dotyczą polskie przedsiębiorstwa. Ale idziemy do przodu. Wchodzimy w nowe dziedziny usług dla naszych klientów.

#### Siła w różnorodności

IMR operuje na dość szerokim rynku usług budowlano-remontowych. Jest to możliwe dzięki temu, że pracują w niej specjaliści z wielu dziedzin gospodarki. Firma dobrze czuje się w pracach budowlanych, remontowych, w działaniach antykorozyjnych. Od wielu lat wygrywa przetargi ogłaszane przez Enerę Straszyn. To jeden z głównych kontrahentów przedsiębiorstwa z Krotoszyna.

Firma wykonuje również zlecenia na zamówienia przedsiębiorstw z Niemiec. Tam buduje przede wszystkim duże konstrukcje metalowe na potrzeby miejscowych firm.

– Niemcy to duży i perspektywiczny dla nas rynek. Jednak konkurencja tam jest również

olbrzymia. Nie jest łatwo – mówi prezes firmy IMR.

Jeśli chodzi o prace budowlane, IMR wyspecjalizowało się również w budowie kolumbariów dla cmentarzy komunalnych.

– Jak się okazuje, cmentarze to również nasi dobrzy klienci – śmieje się Bogdan Motyl.

Aby jednak usystematyzować profile działalności firmy IMR, warto wyróżnić kilka głównych kierunków. Firma operuje w takich dziedzinach, jak: projektowanie, wykonawstwo i montaż konstrukcji stalowych, budowa hal przemysłowych; wykonawstwo zabezpieczeń antykorozyjnych konstrukcji stalowych i żelbetonowych; wykonawstwo, remonty i modernizacja obiektów energetyki wodnej, w tym małych elektrowni wodnych, remonty turbozespołów i innych urządzeń technologicznych i instalacji, krat samooczyszczających, filtrów samooczyszczających; kompleksowe realizacje, modernizacje i remonty obiektów budowlanych; układanie posadzek przemysłowych (posadzki żywicno-mineralne); naprawy kawitacyjne; naprawy iniekcyjne.

#### Perspektywa w oczyszczonej wodzie

Bogdan Motyl dodaje, że kierunkiem, w którym IMR chciałoby się rozwijać, jest przede wszystkim branża specjalistycznego oczyszczania wody przemysłowej. Tu nie ma jeszcze zbyt dużej konkurencji. Wśród odbiorców usług znajdują się głównie elektrownie wodne, którym IMR proponuje swój nowatorski filtr.

– W ramach zapotrzebowania na klientów w zakresie dostawy kompletnych linii technologicznych oczyszczania wody technicznej, wykorzystywanej w zakładach przemysłowych do zasilania maszyn hydrau-

licznych napędzanych wodą oraz wszelkiego rodzaju chłodziacz zainstalowanych na maszynach i urządzeniach, w których czynnikiem chłodzącym jest woda pobierana z ujęć powierzchniowych i podziemnych, proponujemy innowacyjne rozwiązania – mówi Bogdan Motyl.

IMR produkuje w tym celu filtry samooczyszczające SAMO-FILTR, chłodziacze typu ciecz – ciecz i kraty samooczyszczające.

– Oferujemy kompleksowe wykonanie wszelkich konstrukcji stalowych ze stali nierdzewnej, węglowej, kwasoodpornej począwszy od projektu, kalkulacji, realizacji aż po montaż – mówi prezes Motyl. – Filtry typu SAMO-FILTR przeznaczone są do wytrącania z cieczy zanieczyszczeń stałych, takich jak muł, piasek, kamienie, roślinność wodna i inna niesiona przez wodę, glony, skorupiaki itp.

Zalety takiego filtra są bardzo duże. Przede wszystkim są to: zwarta i prosta konstrukcja dopasowana do istniejącej instalacji technologicznej, możliwość zabudowy w trudno dostępnych i niestandardowych miejscach, indywidualne dopasowanie układów napędowych do istniejących źródeł energii, w pełni zautomatyzowana praca w wybranym przez użytkownika algorytmie i cyklu, zapewnienie wymaganej dokładności filtracji, kontynuacja procesu filtracji również podczas cyklu samooczyszczania, wysoka skuteczność działania, niskie koszty eksploatacji, prosta obsługa, łatwy montaż i tani serwis.

– Niesione z wodą lub z inną cieczą o niskiej lepkości cząsteczki zanieczyszczeń zatrzymywane są na zewnętrznej stronie sita, które jest podstawowym elementem filtra. Dlatego sita te są wykonywane z materiału kwasoodpornego i są nawinięte na bęben



nośny, aby maksymalnie ograniczyć niszczące działanie napierającej cieczy. Napór jej jest tym większy, im więcej zanieczyszczeń osadzi się na sicie – mówi Bogdan Motyl. – Wystarczy więc zmierzyć ciśnienie cieczy przed i za sitem, żeby zorientować się w stopniu zanieczyszczenia. Ten właśnie parametr – różnica ciśnień przed i za sitem filtrującym – steruje procesem czyszczenia. Zależnie od wydajności filtra, filtrowanego medium, żądanej dokładności filtracji i miejsca zainstalowania stosujemy różne sposoby automatycznego czyszczenia sita. W każdym z nich udrażniana jest instalacja odprowadzająca zanieczyszczenia, popłuczyny oraz uruchamiane są mechanizmy umożliwiające przeprowadzenie procesu samooczyszczania się filtra – obrót bębna, przemieszczanie się dysz czyszczących, zdmuchiwanie, strzeptywanie lub komór wytwarzających podciśnienie. Czas trwania cyklu oczyszczania jest ustalany doświadczalnie i może być podczas eksploatacji korygowany, np. wskutek ilościowej bądź jakościowej zmiany zanieczyszczeń w filtrowanej cieczy.

Aby dokonać odpowiedniego wyboru, należy określić, jaka ilość cieczy ma zostać oczyszczona w określonej jednostce i w jakim stopniu, tzn. jaką dopuszcza się wielkość zanieczyszczeń mechanicznych po odfiltrowaniu cieczy. Im wyższy stopień oczyszczenia, tym wyższe koszty realizacji tego procesu. Dlatego też warto dokładnie przeanalizować swoje potrzeby. O resztę zadbają eksperci i specjaliści firmy IMR. Dobiorą odpowiedni typ filtra i zaprojektują odpowiednią konstrukcję, dopasowując ją do instalacji, z którą filtr ma współpracować (parametry cieczy filtrowanej, średnice rurociągów, dostępność miejsca na posadowienie). Dla optymalnego doboru konstrukcji oraz gabarytów filtra zasadnicze znaczenie ma rozeznanie przebiegu procesu technologicznego wraz z typowymi zakłóceniami tego procesu oraz znajomość takich parametrów, jak rodzaj cieczy, objętość przepływu, rodzaj zanieczyszczenia, wielkość cząstek, ciśnienie robocze, temperatura robocza, wymagana dokładność filtracji, rodzaj dysponowanej energii do napędów, miejsce zabudowy.

– Filtry samooczyszczające się naszej konstrukcji można stosować wszędzie tam, gdzie wymagana jest bezobsługowa filtracja niskolepkich cieczy o temperaturze do 900°C. SAMO-FILTR stosowany jest głównie do filtracji wody użytkowej i ściekowej, jako filtr głównej lub boczniowej filtracji. Z uwagi na indywidualne dopasowanie kształtu i rozwiązań technicznych filtra można go zbudować w trudno dostępnych miejscach, a nawet bezpośrednio na rurociągach – dodaje prezes Motyl.

Stosować je można m.in. w energetyce wodnej i ciepłej w ciągach technologicznych wody chłodzącej i smarnej, cukrowniach na do-czyszczaniu wód spławiakowych i przy filtrowaniu końcowym na kłarowce, ujęciach wody pitnej do wstępnej filtracji, górnictwie do filtracji na poziomach wydobywczych, hutnictwie do przygotowania wody użytkowej, przemyśle papierniczym i chemicznym, przemyśle stalowym i maszynowym, oczyszczalniach ścieków.

Plany IMR na przyszłość? Przede wszystkim budowa nowej siedziby firmy i przenosiny do nowego obiektu. Oczywiście dalsza ekspansja na rynku kluczowe dla przedsiębiorstwa z Krotoszyna.

– Cały czas obserwujemy ogłoszenia o przetargach w Polsce. Bierzemy w nich aktywny udział. Nie spoczywamy na laurach – dodaje prezes Motyl.

Firma IMR jest przykładem na to, że przedsiębiorstwo stworzone od postaw, przez kilka osób, może odnaleźć się na rynku i konkurować z innymi firmami. Zwłaszcza, gdy – jak w przypadku IMR – udaje się znaleźć niszę na rynku i skutecznie ją zapelnąć dobrymi produktami i usługami. ■

Marcin Pszczółkowski